

# Stanisława Celińska,

Kiedy myślę o moich latach, które odeszły  
I nie wrócą nigdy już  
I o ludziach, którzy na drugą stronę przeszli  
A nadal są tuż, tuż  
I tak wiele się stało  
I nie stało się nic  
Milion twarzy i zdarzeń  
I to wszystko za ledwie szkic  
Życie to krótki sen  
Kiedy patrzę na moje dzieci, które niebawem  
Pójdą sobie w świat  
Toż to całkiem niedawno było, kiedy ledwie chodził  
Jeden z drugim skrzat  
Matki mojej siwizna  
Jak dobrze, że jeszcze tu jest  
Ojciec mój i ojczyzna  
I gest, i szelest, i cisza  
Życie to krótki sen  
Tej nuty sentymentalnej  
Ja się nie wstydzę  
Piękna jest, piękna na wieki  
Ja to wiem i ja to widzę  
Póki wiosna przychodzi, odchodzi i wraca  
To wystarczy mi  
Póki każdy wysiłek w miłość się obraca  
Sen na jawie mi się śni  
Nasze myśli podniebne  
Niech szybują wśród chwil  
Słowa już niepotrzebne  
tylko gest, cisza i ty  
Życie to krótki sen  
Życie to krótki sen  
Życie to piękny sen  
Życie to krótki sen...